

ZAKOŃCZENIE WOJNY

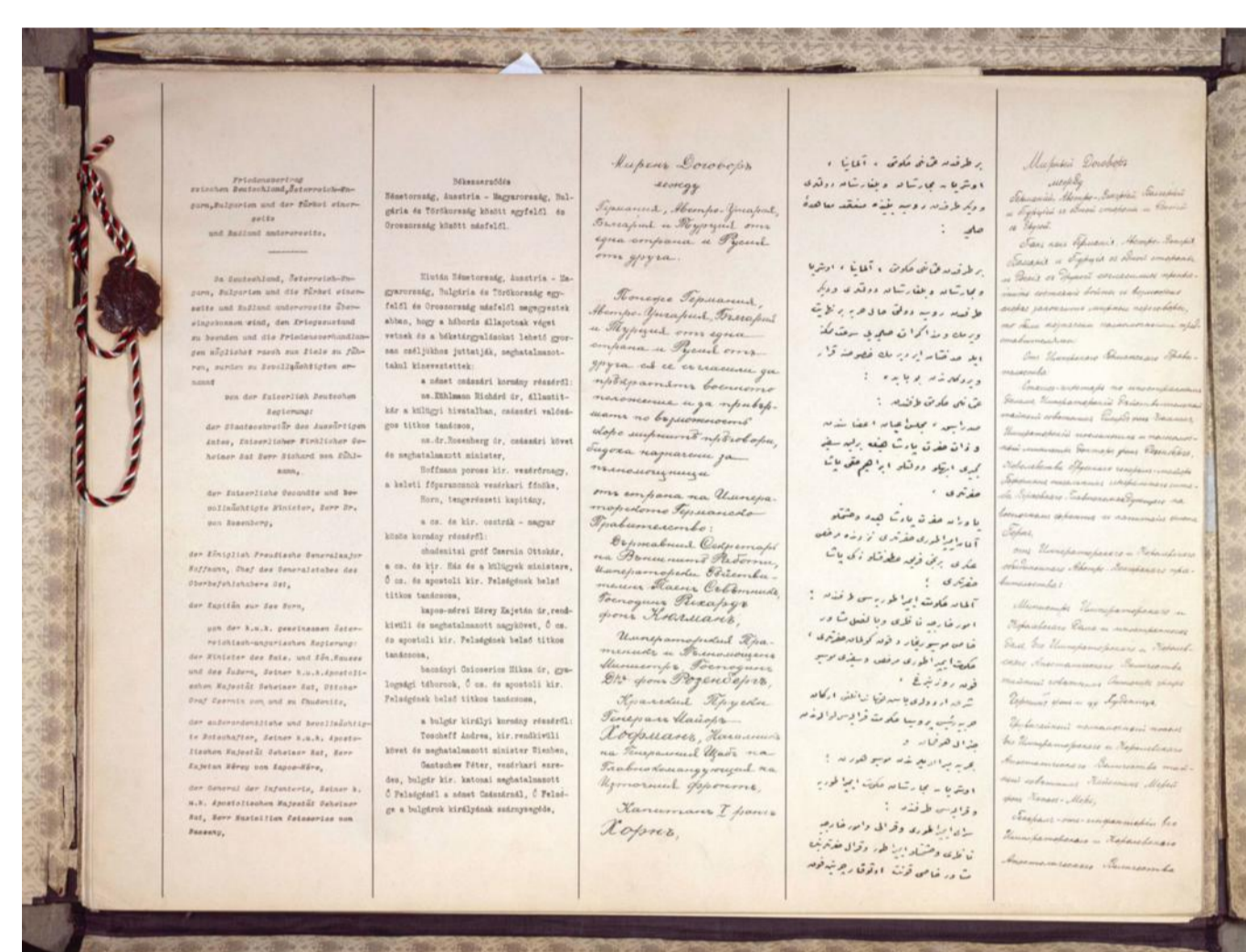
Podpisanie traktatu pokojowego Niemiec i Austro-Węgier z powstającą Ukrainą i Republiką Ludową 9 lutego 1918 roku, w którym ziemia chełmska i część Podlasia została oderwana od Królestwa Polskiego i przekazana stronie ukraińskiej oraz nieudolna próba uzyskania przedstawicielstwa w Brześciu przez Radę Regencyjną i rząd Kucharzewskiego wywołało powszechne oburzenie. Rząd podał się do dymisji, a w Warszawie i Galicji odbyły się masowe protesty i strajki. Galicyjscy urzędnicy rezygnowali z pracy, odznaczeni przez władze państwowe odsyłali przyznane medale, a osoby mające tytuły dworskie rezygnowały z nich. Polscy parlamentarzyści w Wiedniu ogłosili przejście do opozycji wobec rządu. Wyrażano obawę, że może dojść do czwartego rozbioru Polski. Wszystko to spowodowało wycofanie się z zamiaru przekazania Ukrainie Chełmszczyzny.

3 marca 1918 roku Niemcy i Austro-Węgry podpisały jeszcze jeden traktat zwany brzeskim - z Rosją, co oznaczało wycofanie się Rosji z wojny i zerwanie sojuszu z Ententą.

Na traktat pokojowy z Ukrainą zdecydowanie zareagowały polskie siły zbrojne znajdujące się u boku państw centralnych - wśród oficerów doszło do buntu, na którego czele stanął gen. Haller. Wraz z podległą mu II Brygadą Legionów Polskich przebił się przez front austriacko-rosyjski i połączył się z polskimi formacjami w Rosji, ostatecznie przejmując dowodzenie nad jednostkami całego II Korpusu Polskiego na Ukrainie. Po wydaniu przez Niemców ultimatum żądającego złożenia broni zdecydował się na walkę. Po przegranej część jego żołnierzy została internowana, części - w tym Hallerowi - udało się zbiec. W ten sposób generał Haller dotarł do polskiej armii we Francji.



Brześć 9/10 lutego 1918 r. Podpisanie traktatu między Państwami Centralnymi a Ukrainą i Republiką Ludową



Traktat brzeski.
Wycofanie się Rosji z wojny



Armia polska we Francji - powitanie generała Józefa Hallera

W pierwszej połowie 1918 roku Niemcy na froncie odnosili jeszcze sukcesy, były one jednak ostatnim wysiłkiem podjętym przez wodzów niemieckich. Atak czołgowy nad Sommą 8 sierpnia 1918 roku zadał Niemcom klęskę, z której już się nie podniósł. Widoczny zwrot w biegu wojny, rozstrzygnięcie się losów Niemiec i Austro-Węgier miało ogromne znaczenie dla ziem polskich, będących pod władzą obu państw centralnych. Do tej przelomowej chwili różnie przygotowywały się ośrodki polskie: piłsudczycy z POW, Rada Regencyjna i rząd, KNP i Armia Polska we Francji a także ośrodki innych orientacji politycznych.

Polska Organizacja Wojskowa, której rozbudowę w lutym 1918 roku zaczęto również w zaborze pruskim, latem zintensyfikowała działania dywersyjne. Polegały nie tylko na uszkodzeniach mostów, torów kolejowych czy linii telefonicznych, ale miały również charakter akcji zbrojnych przeciwko funkcjonariuszom policji, konfidentom oraz wojskowym patrolom na terenie niemieckiej okupacji. Prowadzone były również akcje bojowe na obszarze okupacji austriackiej w celu zdobycia broni i pieniędzy na działalność organizacji.

Rada Regencyjna dążyła do maksymalnego rozluźnienia związków z władzami okupacyjnymi. W październiku 1918 roku wydała akty prawne znoszące administrację okupacyjną. Okupanci utrzymali jeszcze władzę w Królestwie, ale nie byli już w stanie zareagować na wystąpienie Rady. 25 października utworzony został gabinet, w którym kierownictwo nad nowoutworzonym ministerstwem spraw wojskowych powierzono Józefowi Piłsudskiemu, mimo że ten, uwięziony w Magdeburgu, nawet o tym nie wiedział.

W drugiej połowie 1918 roku wzrosła aktywność Komitetu Narodowego Polskiego, który wobec zmierzającej ku końcowi wojny, przygotowywał się do objęcia władzy w wolnej Polsce. Miała w tym pomóc Błękitna Armia, której znaczenie w tym momencie było nie tyle militarne, co polityczne. Własna armia mogła stanowić atut w toczących się rozgrywkach.

